

Roma nie otrzyma dodatkowego punktu do tabeli. Sąd sportowy Włoskiego Komitetu Olimpijskiego, CONI, odrzucił wniosek Giallorossich o cofnięcie decyzji w sprawie walkowera z pierwszej kolejki tego sezonu. Jest to już ostatnia instancja, u której o zmianę wcześniejszej decyzji sądu ligi mogli ubiegać się Giallorossi.

Dziś w siedzibie CONI stawił się CEO Romy, Fienga, w obecności klubowego prawnika. Delegacja Giallorossich przedstawiła swoje racje, tłumacząc, że błąd został popełniony w dobrej wierze, a wymierzona kara jest zbyt surowa. Niestety, późnym popołudniem pojawił się komunikat CONI, w którym odrzucono odwołanie Giallorossich, powtarzając motywację dwóch poprzednich instancji, a mianowicie złamanie punktów regulaminu ligowego, za co grozi wynik 0-3 przy zielonym stoliku.

Przypomnijmy, że w pierwszej kolejce sezonu Giallorossi zremisowali na boisku 0-0 z Veroną. Udział w meczu wziął m.in. Amadou Diawara, który został wpisany przed spotkaniem na nieprawidłową listę, graczy U22, których w teorii nie trzeba zgłaszać przez cały sezon do rozgrywek, zamiast na listę seniorów, gdyż Gwinejczyk skończył 23 lata w lipcu. Roma, co prawda, miała i tak w meczu trzy wolne sloty dla "seniorów", przez co nie czerpała żadnych korzyści z pojawienia się Diawary na młodzieżowej liście, jednak regulamin wyraził się w tej kwestii jasno. I choć werdykt wydaje się słuszny, to faktem jest, że w tak absurdalnej sytuacji kara powinna być mniejsza i regulamin w przyszłości zmieniony, co było też jedną z linii obrony Giallorossich.

Autor: abruzzo